

Jacek Wist, Mi

1. Nie wierz w to, kiedy mäwi ktoäwi;
jakie naprawdä kobiety, to logiczny bä i wybacz mi, gdy kosmiczna myä i ukäada zdanie,
äe kobiety chyba z Marsa sä
ref: ty wiesz, äe to co w tobie kräci mnie
jest jak burza w letni dzieä,
miädzy ciszä a speänieniem,
bo nic tak dni nie rozjaänia, jak twäj uämiech

2. Nie wierz mi, gdy powtarzam ci,
äe nie chce däuäej dla kobiety traciä wszystkich siä
nie säuchaj mnie gdy wymädrzam siä
jak waäny bywa dla kobiety caäkiem bäahy gest
ref: ty wiesz, äe to co w tobie kräci mnie
jest jak burza w letni dzieä miädzy ciszä a speänieniem
rozjaäniasz kaädy mäj dzieä, säowa nie li
chce tylko z tobä byä, uwierz w to, proszä Ciä
bo to co w tobie kräci mnie
miädzy säowami dzieje siä nie do powiedzenia jest
bo to co w tobie kräci mnie
jest jak burza w letni dzieä,
miädzy ciszä a speänieniem,
bo nic tak dni nie rozjaänia, jak twäj uämiech